

Nam nie jest wszystko jedno

gazeta

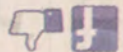
WYBORCZA.PL

2,80 zł
cena gazety (w tym 6% VAT)

12,99 zł
cena gazety (DPA) (w tym 23% VAT)

**WTOREK
27 MAJA 2014**
redaktor prowadzący
KONRAD SADURSKI

NR 121. 8153
nakład 234 tys.
wydaje Agora SA,
6. wydanie Agora SA,
349569 349364 numer indeksu



Dołącz do nas na
facebook.com/wyborcza

CO SIĘ WYDAJE

STARA DOBRA AMERYKA



**Piłkarska
America. 46. tom
encyklopedii
piłkarskiej FUJI.**
Andrzej Gowarzewski
i in.

wyd. GiA

• Dla Europejczyków Europa zawsze będzie najważniejszą częścią piłkarskiego świata. Tymczasem Andrzej Gowarzewski udowadnia, że nie zlego nie stałoby się, gdybyśmy wpadli jednak w kompleksy...

Czwarty tom z serii FIFA World Cup to wspaniała opowieść o dziejach południowoamerykańskiego futbolu. Na tym samym kontynencie piłka jest dosłownie wszystkim. - W Polsce nie interesowaliśmy się zupełnie piłką nożną, ale tutaj po prostu musimy. Ktoś, kto nie jest kibicem, uchodzi w Urugwaju w najlepszym razie za dziwaka. Chcąc nawiązać kontakt z parafianami, musimy podzielać ich zainteresowania i emocje. Jesteśmy więc z urugwajską piłką na bieżąco - opowiada polski misjonarz w Urugwaju.

W książce jest mnóstwo niezwykłych historii, niecodziennych anegdot i fantastycznych zdjęć. Dlaczego trzy Gujany piłkarsko nie należą do Ameryki Południowej? Który gwiazdor pozostający na obczyźnie od kilku lat jako dżentelmen odmówił powrotu do kadry, żeby nie zabierać miejsca kolegom, którzy tak się o nie starali? Takich historii jest mnóstwo, w dodatku opisanych przez fachowców, którzy na tym kontynencie bywali, czasem wielokrotnie.

Dlatego jestem zdumiony, że w tym zestawie znakomitych, znających się na rzeczy autorów Andrzej Gowarzewski znalazł miejsce i dla mnie. Twórca idei poprosił mnie o głos dotyczący Leo Messiego. Oddałem w teńście swą skromną wiarę, że kreowany na następcę Maradony fenomen wreszcie udźwignie brzemie, jakie nakłada na niego Argentyna. Tak! Wierzę, że po tym mundialu do „albicelestes” przylgnie wreszcie przydomek „tricampeones” ... ●

PAWEŁ CZADO

KA

Pismo ukazuje się od 1956 roku
www.pilkanozna.pl

TYGODNIK

Pilka Nożna

Nr 23 (2136)

3 czerwca 2014
Cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

Printed in POLAND
ISSN 0137-4710 Nr indeksu 368703



NASTĘPNA PREMIERA TOMU PIŁKARSKIEJ ENCYKLOPEDII FUJI – „PIŁKARSKA AMERICA”

W księgarniach można już kupić czwarty z pięciu tomów encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata przygotowanych specjalnie z okazji jubileuszu 20 turnieju o Puchar Świata w Brazylii przez wydawnictwo GiA. „Piłkarska America” odsłania futbol Ameryki Południowej i oddaje mu hołd godny wszystkich pięknych chwil, których dostarczyli kibicom Brazylijczycy, Argentyńczycy, Urugwajczycy i inne nacje kontynentu.

Nie ma świata futbolu bez Ameryki, o czym tak często zapominamy. Eurocentryzm, traktowanie naszego kontynentu niczym pepka realnej współczesności, podkreślany masową emigracją tysięcy futbolistów zdążających tylko w jednym kierunku. Do europejskich klubów, gdzie bezlitosny, może nawet bezwstydną kapitał skupił co

najlepsze, wyłącznie dla mnożenia zysków. Gdzie robią produkt, tam ginie prawdziwy futbol. Są granice, których nie wolno przekraczać, jeśli uroki kopania piłki mają pozostać dobrem kulturowym, budzić może nie zawsze najszlachetniejsze, ale przecież niezmiennie spontaniczne, ludzkie emocje. Poza nimi pozostaje sympatykom zgoda na rolę klakierów wobec działań macherów, którym to wszystko, poza kasą, jest całkowicie obojętne – napisał w słowie od autora Andrzej Gowarzewski.

Tom to historia futbolu południowoamerykańskiego w pigułce. Podróż przez kolejne finały Copa America, analiza mundialu oraz igrzysk olimpijskich z pozycji przedstawicieli AmSud, bilanse i rekordy turniejów największych piłkarskich imprez. O Kolumbii czytelnikom opowiada wieloletni piłkarz klubów ekstraklasy Manuel Arboleda, Honduras widzimy oczami byłego obrońcy Wisły Kraków Osmana Chaveza, a niepowtarzalną klasę publikacji podkreśla znakomity materiał zdjęciowy. Nie tylko w czasie mundialowej gorączki – pozycja obowiązkowa!

Pozycja dostępna w księgarniach na terenie całej Polski, a także bezpośrednio u wydawcy – telefon: (32) 203-14-56.



Nr 131
(16 907)

Rok założenia
1921

Nr indeksu
350389

Nakład
61500

02-672 Warszawa
ul. Domaniewska 52
telefon
22-237-05-03

REKLAMA



RECENZJA PIŁKARSKA AMERICA: ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA FUJI (TOM 46)

Futbolowy kontynent

★★★★★

Mundialowy serial Wydawnictwa GiA Andrzeja Gowarzewskiego trwa. Ukazał się kolejny tom (46.) Piłkarskiej Encyklopedii Fuji, poświęcony futbolowi południowo-amerykańskiemu, z listem szefa FIFA Josepha Blattera jako słowem wstępnym. „Ten tom jest wyjątkowy – pisze Gowarzewski w słowie od autora – bo mundial też ma niezwykłą rangę. Jubileuszowy, już dwudziesty, a przy tym jak nigdy silnie osadzony w amerykańskich ambicjach. Stałem się w nim skupić na problemach, którą poznać przeszłość i współczesność AmSud”. Większość kibiców piłkarskich Starego Kontynentu fascynuje się europejską piłką nożną. Jednak mało kto z nich wie, że zanim rozegrano pierwsze mistrzostwa świata (1930) i Europy (1960), po drugiej stronie Atlantyku w 1910 roku o palmę pierwszeństwa na kontynencie południowo-amerykańskim rywalizowały zespoły Argentyny, Urugwaju i Chile. Sześć lat póź-

niej w pierwszym oficjalnym turnieju Copa America do tej trójki dołączyła Brazylia. – W piłce nożnej to Ameryka Południowa jest starym kontynentem – stwierdził kilka lat temu Blatter, a Gowarzewski, wraz z współautorami, udowadnia to w swojej publikacji.

Nie będzie też przesadą stwierdzenie, że większość gwiazd europejskich lig to piłkarze z Ameryki Południowej. Alfredo di Stefano, Diego Maradona, Ronaldo, Ronaldinho, Romario, Leo Messi, Diego Forlan, Carlos Tevez... Nie brakuje w tym tomie wielu poloników. Dowiadujemy się na przykład

o kulisach nierozegranego meczu Polska – Peru w półfinale igrzysk olimpijskich 1936 roku. Znajdziemy też wspomnienia ze spotkania Polska – Brazylia w finałach mistrzostw świata 1938 roku, ale również o Ladislao Mazurkiewiczu, legendarnym urugwajskim bramkarzu, mającym polskie korzenie, który triumfował w Copa America 1967, oraz reprezentantach naszego kraju Krzysztofie Nowaku i Mariuszu Piekarskim, którzy grali w brazylijskich zespołach.

Znajduje się także papieski rozdział, w którym przedstawiona jest futbolowa pasja Ojca Świętego Franciszka, wielkiego kibica klubu Atletico San Lorenzo de Almagro.

KAZIMIERZ MARCINEK



ROZDZIEN

Czerwiec 2014 r.
Rok XIX, nr 6/227



MIESIĘCZNIK FUNDACJI „PRO-EKO SZOPIENICE”
ISSN 1426-0085
Cena 3,00 zł

Czerwiec 2014 r.

Mundialowy rarytas

Oto kolejne mundialowe tomy z serii Piłkarskie encyklopedie FUJI zaprzyjżnionego wydawnictwa GiA z Katowic. Toż to prawdziwy rarytas przed rozpoczynającymi się w Brazylii Mistrzostwami Świata w Piłce Nożnej. Szkoda tylko, że odbędą się bez udziału biało - czerwonych.

ANDRZEJ GOWARZEWSKI
mistrzostwa świata



piłkarska AMERICA



ANDRZEJ GOWARZEWSKI
mistrzostwa świata



MUNDIALE Z AKREDYTACJĄ



Pismo ukazuje się od 1956 roku
www.pilkanozna.pl

Piłka Nożna

TYGODNIK

Nr 28 (2141)

8 lipca 2014

Cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

Printed in POLAND
ISSN 0137-4710 Nr indeksu 355709



Mundial – Encyklopedie piłkarskie Fuji nadal w sprzedaży

„BRASIL 2014 Księga Rekordów” – taki tytuł będzie nosić piąty tom mundialowej sagi wydawnictwa GiA autorstwa Andrzeja Górzewskiego wraz z redakcją. Przypominamy, że nadal w sprzedaży są: „Herosi Złotej Nike”, „Futbolowa wojna światów”, „Mundiale z akredytacją” oraz „Piłkarska America”. To tytuły wyjątkowe dla wszystkich kibiców futbolu. Pozycje dostępne w księgarniach na terenie całej Polski, a także bezpośrednio u wydawcy – telefon: (32) 203-14-56.

Moja jedenastka, czyli jakie książki w 2014 roku podarować

Jeśli jeszcze nie kupiliście prezentu pod choinkę, to pamiętajcie, że najlepszym jest książka – to odwieczna zasada. Polecamy kilka pozycji, które sprawią przyjemność każdemu fanatykowi sportu. Radzi Marek Wawrzynowski.

Jest to lista subiektywna. Niektóre z tych książek zrobiły na mnie ogromne wrażenie, inne dały wiedzę, a jeszcze inne chwilę oddechu i zabawy. Przedstawiam najciekawsze wydane w mijającym roku.

„Encyklopedia Piłkarska Fuji” – Andrzej Gowarzewski seria mundialowa:

- 1. „Herosi Złotej Nike”**
- 2. „Futbolowa wojna światów”**
- 3. „Mundiale z akredytacją”**
- 4. „Piłkarska America”**

Kto za młodu nie czytał książek tego autora, ten na starość musi koniecznie. Tegoroczna seria mundialowa to majstersztyk na skalę światową. Ostatnio czytałem bardzo pozytywną opinię znanego dziennikarza, Keira Radnegego. Od lat 70. Andrzej Gowarzewski (nie tylko historyk i statystyk, ale też świetny dziennikarz) gromadził materiały, a w 1990 roku wydał „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”.

Były to czasy przedinternetowe, więc teraz była obawa czy ta skarbnica wiedzy ma wciąż wielką moc. Ma nadal. Dziś to 1700 stron o mundialach w kilku tomach (kolejny piąty z serii w drodze). Trudno wyobrazić sobie lepsze źródło informacji o futbolu, oczywiście głównie statystyczne. Ale zawiera też świetne zdjęcia i zupełnie unikatowe informacje. Można z pewnością powiedzieć, że internet goni, ale Gowarzewski ucieka.

Mundiale w pięciu tomach

Pojawiła się oczekiwana piąta, ostatnia część mundialowego cyklu Andrzeja Gowarzewskiego. „Księga rekordów. Brazyl 2014” jest zwieńczeniem opowieści o piłkarskich mistrzostwach świata.

Igrzyska Olimpijskie mają Davida Wallechinsky'ego. Jego słynna „The Complete Book of the Olympics” to skarbnica statystyk, wyników, analiz i opisów wszystkich IO. To dzieło, bez którego jakakolwiek poważna rozmowa o historii olimpizmu jest niemożliwa.

Mundiale mają Andrzeja Gowarzewskiego. Jego pięć tomów to dzieło najwyższej klasy. Książki „Herosi Złotej Nike”, „Futbolowa wojna światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America” i ostatnio „Księga rekordów. Brazyl 2014” to tomy 43-47 „encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Kolejno znajdujemy w nich: biogramy wszystkich uczestników MŚ, opis mundialu w latach 1930-1978, turnieje 1982-2010, dzieje futbolu w Ameryce Płd. wraz z historią rozgrywek Copa America, a w ostatniej części opis MŚ w Brazylii 2014 i wszelkie rekordy finałów 1930-2014.

Od broszury do pięciu tomów

Autor zaczynał skromnie. W 1974 roku opublikował z Grzegorzem Stańskim „Piłkarskie Mistrzostwa Świata 1974. Vademecum”, ciekawą, ledwie 32-stronicową broszurę. Cztery lata później ukazały się „Mundial '78” i „Mundial '78. Argentynskie boje”. Ale to był dopiero początek, w roku 1990 czytelnicy dostali „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”, dzieło już kompletne. Swoje kolejne wcielenie miała w ramach „ep FUJI”, jako jej tomy 8, 9 i 10, a uzupełnienia z dokumentacją kolejnych turniejów były w częściach 11, 21, 22, 28, 29, 33 i 38. Teraz mamy nowy, zmieniony, pełen nowych treści pięciotomowy.

Opus magnum

Gowarzewski opublikował we własnym wydawnictwie GiA już kilkadziesiąt pozycji. Szczegółowo opisał m.in. dzieje reprezentacji Polski i PZPN, a być może napisze od dawna zapowiadaną biografię Ernesta Wilimowskiego. Ale dziełem jego życia jest seria o mundialach.

Ma 1684 strony. Przedstawiony jest każdy zawodnik i każdy mecz. Ale to nie jest suche zestawienie dat, wyników i składów. To nie tylko tysiące (miliony?) informacji i danych. To także oryginalny styl, polemika, osobiste opowieści i refleksje człowieka, który na mistrzostwach świata był dziewięć razy.

Autor non-stop szuka. Np. oznajmia, że odnalazł krewnych braci Tan, reprezentantów Indii Holenderskich w 1938 r. Uzupełnił ich biogramy o bezcenne dane. W ostatnim tomie opowiada jak zbierał „perły w naszyjniku marzeń”, czyli zwiedzał stadiony, na których grano mecze finałowe. Podczas ostatniej eskapady do Brazylii odwiedził nie tylko Maracanę, ale i wybrał się „za miedzę”, do Buenos Aires, Santiago i Montevideo. Finały 20 turniejów grano na 18 stadionach – Gowarzewski nie był tylko na jednym i to tylko dlatego, że obiekt PNF w Rzymie już nie istnieje. Takich opowieści jest bez liku a w pięciu tomach dostajemy opis nie tylko historii futbolu, ale i wielkiej pasji autora. Wydaje się, że teraz jest coś winien czytelnikom. Równie fascynująca jak sama opowieść o finałach byłaby opowieść o tworzeniu encyklopedii. Zaczynał, gdy nie było internetu, a w komunistycznej Polsce jakakolwiek książkę z Zachodu trudno było zdobyć. To była walka o każdy szczegół, każdą datę, każdy element opowieści. Warto było.

Na świecie, w Anglii, Niemczech, Włoszech czy Brazylii opublikowano kilkanaście dobrych książek o historii MŚ, ale to w Katowicach powstała ta najlepsza. Stwierdzi to każdy, kto choć trochę zna tę literaturę wydawaną za granicą. Nowy Gowarzewski bije wszystko i wszystkich. To nasza Biblia mundialu!

Andrzej Gowarzewski „Encyklopedia piłkarska FUJI” tomy 43-47: „Herosi Mundialu”, „Futbolowa Wojna Światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America”, „Księga rekordów. Brazyl 2014”,

GiA Katowice 2014-2015

TVP Sport jest patronem medialnym mundialowego cyklu.

zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej

<http://sport.tvp.pl/18727203/mundiale-w-pieciu-tomach>

Mundiale w pięciu tomach

Pojawiła się oczekiwana piąta, ostatnia część mundialowego cyklu Andrzeja Gowarzewskiego. „Księga rekordów. Brazyl 2014” jest zwieńczeniem opowieści o piłkarskich mistrzostwach świata.

Igrzyska Olimpijskie mają Davida Wallechinsky'ego. Jego słynna „The Complete Book of the Olympics” to skarbnica statystyk, wyników, analiz i opisów wszystkich IO. To dzieło, bez którego jakakolwiek poważna rozmowa o historii olimpizmu jest niemożliwa.

Mundiale mają Andrzeja Gowarzewskiego. Jego pięć tomów to dzieło najwyższej klasy. Książki „Herosi Złotej Nike”, „Futbolowa wojna światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America” i ostatnio „Księga rekordów. Brazyl 2014” to tomy 43-47 „encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Kolejno znajdujemy w nich: biogramy wszystkich uczestników MŚ, opis mundialu w latach 1930-1978, turnieje 1982-2010, dzieje futbolu w Ameryce Płd. wraz z historią rozgrywek Copa America, a w ostatniej części opis MŚ w Brazylii 2014 i wszelkie rekordy finałów 1930-2014.

Od broszury do pięciu tomów

Autor zaczynał skromnie. W 1974 roku opublikował z Grzegorzem Stańskim „Piłkarskie Mistrzostwa Świata 1974. Vademecum”, cienką, ledwie 32-stronicową broszurę. Cztery lata później ukazały się „Mundial '78” i „Mundial '78. Argentynskie boje”. Ale to był dopiero początek, w roku 1990 czytelnicy dostali „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”, dzieło już kompletne. Swoje kolejne wcielenie miała w ramach „ep FUJI”, jako jej tomy 8, 9 i 10, a uzupełnienia z dokumentacją kolejnych turniejów były w częściach 11, 21, 22, 28, 29, 33 i 38. Teraz mamy nowy, zmieniony, pełen nowych treści pięciotomik.

Opus magnum

Gowarzewski opublikował we własnym wydawnictwie GiA już kilkadziesiąt pozycji. Szczegółowo opisał m.in. dzieje reprezentacji Polski i PZPN, a być może napisze od dawna zapowiadaną biografię Ernesta Wilimowskiego. Ale dziełem jego życia jest seria o mundialach.

Ma 1684 strony. Przedstawiony jest każdy zawodnik i każdy mecz. Ale to nie jest suche zestawienie dat, wyników i składów. To nie tylko tysiące (miliony?) informacji i danych. To także oryginalny styl, polemika, osobiste opowieści i refleksje człowieka, który na mistrzostwach świata był dziewięć razy.

Autor non-stop szuka. Np. oznajmia, że odnalazł krewnych braci Tan, reprezentantów Indii Holenderskich w 1938 r. Uzupełnił ich biogramy o bezcenne dane. W ostatnim tomie opowiada jak zbierał „perły w naszyjniku marzeń”, czyli zwiedzał stadiony, na których grano mecze finałowe. Podczas ostatniej eskapady do Brazylii odwiedził nie tylko Maracanę, ale i wybrał się „za miedzę”, do Buenos Aires, Santiago i Montevideo. Finały 20 turniejów grano na 18 stadionach – Gowarzewski nie był tylko na jednym i to tylko dlatego, że obiekt PNF w Rzymie już nie istnieje. Takich opowieści jest bez liku a w pięciu tomach dostajemy opis nie tylko historii futbolu, ale i wielkiej pasji autora. Wydaje się, że teraz jest coś winien czytelnikom. Równie fascynująca jak sama opowieść o finałach byłaby opowieść o tworzeniu encyklopedii. Zaczynał, gdy nie było internetu, a w komunistycznej Polsce jakkolwiek książkę z Zachodu trudno było zdobyć. To była walka o każdy szczegół, każdą datę, każdy element opowieści. Warto było.

Na świecie, w Anglii, Niemczech, Włoszech czy Brazylii opublikowano kilkanaście dobrych książek o historii MŚ, ale to w Katowicach powstała ta najlepsza. Stwierdzi to każdy, kto choć trochę zna tę literaturę wydawaną za granicą. Nowy Gowarzewski bije wszystko i wszystkich. To nasza Biblia mundialu!

Andrzej Gowarzewski „Encyklopedia piłkarska FUJI” tomy 43-47: „Herosi Mundialu”, „Futbolowa Wojna Światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America”, „Księga rekordów. Brazyl 2014”,

GiA Katowice 2014-2015

TVP Sport jest patronem medialnym mundialowego cyklu.

zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej

<http://sport.tvp.pl/18727203/mundiale-w-pieciu-tomach>

BŁOG, CZYLI NOTATNIK
SZCZĘŚLIWEGO KIBICA

JEDNOSTKA JELITARNA

W minionym tygodniu za dnia pełniłem obowiązki oceniacza filmów na festiwalu Młodzi i Film (tzw. ale jury), noce zaś za-

żyna spośród półfinalistów umie grać w piłkę na tyle dobrze, by móc podjąć równorzędną walkę z Argentyną, a jeśli wciąż będzie się uciekać do brudnych sztuczek, to w finale zapo-

**„Canarinhos”
bez Neymara są
kiepscy i przeciętni
jak wynagrodzenie
miesięczne w Polsce**

z Urugwajem Arturo Vidal, gwiazda reprezentacji gospodarzy, gdy wracał z kasyna na zgrupowanie, rozbił się po pijaku gdzieś pod Santiago. Na szczęście dla Vidala selekcjonerem Chile jest Jorge Sampaoli, a nie Franciszek Smuda, wystarczyło więc, że piłkarz się pokajał, i mógł grać dalej, skoro nikomu nic się nie stało. Sampaoli uznał najwyraźniej, że jest nie od wychowywania piłkarzy, tylko od ich trenowania. Chilijczycy mają wygrać, a nie świecić przykładem. Przekonał o tym kolejny z podopiecznych trenera, Gonzalo Jara, stosując zaczepkę per rectum wobec Edinsona Cavaniego. Gwiazdor Urusów był łatwą ofiarą, bo jego ojciec miał tego dnia mniej szczęścia niż pijany Vidal: jadąc również na podwójnym gazie, potrafił śmiertelnie młodego człowieka. Biedny Cavani gonil więc za piłką cokolwiek rozkojarzony, ale i tak mu nie odpuszczono. Boiskowy makiawelizm po chilijsku przybrał w tym roku wyjątkowo obrzydliwe formy - Jara, zamiast pretendować do elit, próbował się dostać do piłkarskich elit. Co prawda okrył się infamią i w imprezie już nie zagra, ale swoje zrobił. Dokonał skutecznej prowokacji, zrobił symulkę w stylu commedia dell'arte, dzięki czemu Cavani za odruch obronny wyleciał z boiska, a Chile zdobyło awans z palcem w dupie. I pozostaje głównym faworytem do tytułu, bo jako jedyna dru-

narodowym zabrakło mu powodzenia w serii rzutów karnych. Na diabła Arsenal ściąga Petra Czecha, mając takiego bramkarza w kadrze? Ktośkolwiek będzie rywalem Wojciecha Szczęsnego w bramce Kanonierów, Polakowi można współczuć.

Owóż w oczekiwaniu na wielki finał, który będzie już można obejrzeć w porze kompromisowej dla mieszkańców obydwu półkul, fani piłki latynoamerykańskiej winni się oddać pozytywnej i adekwatnej lekturze. Przed rokiem Andrzej Górzewski z drużyną współpracowników wydał książkę „Piłkarska Ameryka” i nigdy dość pochwał dla tej pozycji. Oprócz pełnej dokumentacji wszystkich dotychczas rozegranych turniejów Copa América znajdziemy tam również statystyki i opisy zmagania drużyn południowoamerykańskich na kolejnych mundialach i olimpiadach, jak również obfity bukiet ciekawostek i opracowań historycznych. Kto w pelerowskim dzieciństwie wskutek edytorskiej szarżyzny i permanentnego kryzysu sam musiał prowadzić kroniki futbolowe, zapisując wyniki i wklejając do zeszytu gazetowe wyćinki, ten doceni robotę wydawnictwa GiA. W tomie znalazłem także pendant do dyskusji o tym, czy godzi się kibicować literatom. Autor książki na własne oczy widział rzewne Lzy Maria Vargas Llosy, jednego z największych pisarzy świata, laureata Nagrody Nobla. Llosa nie wzruszył się w operze, nie popłakał w kinie ani teatrze, lecz poryczał się z rozpacz, kiedy orły Antoniego Piechniczka zdemolowały jego ukochaną reprezentację pięcioma golami zdobytymi w ciągu dwudziestu minut na mundialu w Hiszpanii... •

WOJCIECH KUCZEK

Nam nie jest wszystko jedno

gazeta

WYBORCZA.PL

2,90 zł

cena bez VAT (8% VAT)

PONIEDZIAŁEK
29 CZERWCA 2015
redaktor prowadzący
KONRAD SADURSKI

NR 149. 8482
nakład 223 tys.
2. wydanie Agora SA,
349560 numer indeksu



Dołącz do nas na
facebook.com/wyborcza

**BŁOG, CZYLI NOTATNIK
SZCZĘŚLIWEGO KIBICA**



JEDNOSTKA JELITARNA

W minionym tygodniu za dnia pełniłem obowiązki oceniacza filmów na festiwalu Młodzi i Film (je ry je c).

**„Canarinhos”
bez Neymara są
kiepscy i przeciętni
jak wynagrodzenie
miesięczne w Polsce**

z Urugwajem Arturo Vidal, gwiazda reprezentacji gospodarzy, gdy wracał z kasyna na zgrupowanie, rozbił się po pijaku gdzieś pod Santiago. Na szczęście dla Vidala selekcyjnerem Chile jest Jorge Sampaoli, a nie Franciszek Smuda, wystarczyło więc, że piłkarz się pokajał, i mógł grać dalej, skoro nikomu nic się nie stało. Sampaoli uznał najwyraźniej, że jest nie od wychowywania piłkarzy, tylko od ich trenowania, Chilijczycy mają wygrywać, a nie świecić przykładem. Przekonał o tym kolejny z podopiecznych trenera, Gonzalo Jara, stosując zaczepkę per rectum wobec Edinsona Cavaniego. Gwiazdor Urusów był łatwą ofiarą, bo jego ojciec miał tego dnia mniej szczęścia niż pijary Vidal: jadąc również na podwójnym gazie, potracił śmiertelnie młodego człowieka. Biedny Cavani gonil więc za piłką cokolwiek rozkojarzony, ale i tak mu nie odpuszczono. Boiskowy makiawelizm po chilijsku przybrał w tym roku wyjątkowo obrzydliwe formy - Jara, zamiast pretendować do elit, próbował się dostać do piłkarskich jelit. Co prawda okrył się infamią i w imprezie już nie zagra, ale swoje zrobił. Dokonał skutecznej prowokacji, zrobił symulkę w stylu commedia dell'arte, dzięki czemu Cavani za odruch obronny wyleciał z boiska, a Chile zdobyło awans z palcem w dupie. I pozostaje głównym faworytem do tytułu, bo jako jedyna dru-

żyna spośród półfinalistów umie grać w piłkę na tyle dobrze, by móc podjąć równorzędną walkę z Argentyną, a jeśli wciąż będzie się uciekać do brudnych sztuczek, to w finale zapo-

narodowym zabrakło mu powodzenia w serii rzutów karnych. Na diabła Arsenal ściga Petra Czecha, mając takiego bramkarza w kadrze? Ktokolwiek będzie rywalem Wojciecha Szczęsnego w bramce Kanonierów, Polakowi można współczuć.

Owóż w oczekiwaniu na wielki finał, który będzie już można obejrzeć w porze kompromisowej dla mieszkańców obydwu półkul, fani piłki latynoamerykańskiej winni się oddać pożywnej i adekwatnej lekturze. Przed rokiem Andrzej Górawski z drużyną współpracowników wydał książkę „Piłkarska Ameryka” i nigdy dość pochwał dla tej pozycji. Oprócz pełnej dokumentacji wszystkich dotychczas rozegranych turniejów Copa América znajdziemy tam również statystyki i opisy zmagania drużyn południowoamerykańskich na kolejnych mundialach i olimpiadach, jak również obfity bukiet ciekawostek i opracowań historycznych. Kto w pelerowskim dzieciństwie wskutek edytorskiej szarżyzny i permanentnego kryzysu sam musiał prowadzić kroniki futbolowe, zapisując wyniki i wklejając do zeszytu gazetowe wyanki, ten doceni robotę wydawnictwa GiA. W tomie znalazłem także pendant do dyskusji o tym, czy godzi się kibicować literatom. Autor książki na własne oczy widział rzewne lzy Maria Vargasa Llosy, jednego z największych pisarzy świata, laureata Nagrody Nobla. Llosa nie wzruszył się w operze, nie popłakał w kinie ani teatrze, lecz poryczał się z rozpacz, kiedy orły Antoniego Piechniczka zdemolowały jego ukochaną reprezentację pięcioma golami zdobytymi w ciągu dwudziestu minut na mundialu w Hiszpanii... ●

WOJCIECH KUCZEK

Nam nie jest wszystko jedno

gazeta

WYBORCZA.PL

2,90 zł
cenę gazet (w tym 0,85 zł VAT)

**PONIEDZIAŁEK
29 CZERWCA 2015**
redaktor prowadzący
KONRAD SADURSKI

NR 149. 8482
nakład 223 tys.
2. wydanie Agora SA,
349569 numer indeksu



Dołącz do nas na
facebook.com/wyborcza